

**Wyrok z dnia 29 września 2005 r.**

**I PK 35/05**

**Wypowiedzenie umowy o pracę pracownikowi uzasadnione jego rezygnacją ze stanowiska członka zarządu-zastępcy dyrektora spółki kapitałowej nie może być uznane za rozwiązanie stosunku pracy z inicjatywy pracodawcy, w związku z którym w umowie o pracę przewidziano odprawę.**

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn, Sędziowie SN: Barbara Wagner, Zbigniew Myszkowski (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 września 2005 r. sprawy z powództwa Andrzeja S. przeciwko „G.” SA w D. o jednorazową odprawę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 października 2004 r. [...]

- 1) o d d a l i ł kasację,
- 2) zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 880 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 18 października 2004 r. oddalił apelację powoda Andrzeja S. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 30 czerwca 2004 r., oddalającego powództwo skierowane przeciwko „G.” SA w D. o zapłatę odprawy pieniężnej. W sprawie tej ustalono, że powód był zatrudniony u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę od dnia 5 lipca 1993 r. na różnych stanowiskach, w tym ostatnio na stanowisku zastępcy dyrektora do spraw handlu od dnia 5 lipca 2002 r. W dniu 21 maja 1999 r. podpisano z powodem umowę na czas nieokreślony, która zmieniła dotychczasowe wynagrodzenie oraz przyznawała mu prawo do otrzymania odprawy w razie rozwiązania umowy o pracę. Postanowienia § 9 ust. 2 i 3 tej umowy przewidywały, że w przypadku odwołania z pełnienia funkcji

przez radę nadzorczą dyrektorowi przysługuje jednorazowa odprawa w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, za wyjątkiem odwołania z przyczyn określonych w art. 52 i 53 k.p. Prawo do odprawy zostało ustanowione wyłącznie dla zatrudnionych członków zarządu w sytuacjach rozwiązania z nimi umów o pracę za wypowiedzeniem w razie odwołania z funkcji członka zarządu przez radę nadzorczą. Pozostali pracownicy nie byli uprawnieni do otrzymania tego świadczenia.

W dniu 24 czerwca 2002 r. powód, po otrzymaniu zapewnienia przedstawiciela właściciela pozwanej Spółki, że pomimo zrezygnowania z pełnienia funkcji członka zarządu, zachowa zajmowane stanowisko, złożył rezygnację, która została przyjęta uchwałą rady nadzorczej z dnia 5 lipca 2002 r. o odwołaniu powoda z funkcji członka zarządu. Po złożeniu rezygnacji, a przed jej przyjęciem przez radę nadzorczą, powód przebywał na zwolnieniu lekarskim od dnia 1 lipca 2002 r. do dnia 9 grudnia 2002 r. W dniu 10 grudnia 2002 r. pozwana Spółka rozwiązała z powodem stosunek pracy z zachowaniem trzymiesięcznego terminu wypowiedzenia, który miał upłynąć z dniem 31 marca 2003 r. Przyczyną wypowiedzenia było odwołanie powoda z funkcji członka zarządu Spółki w związku ze złożoną rezygnacją.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny, podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, zwrócił uwagę na konieczność rozróżnienia stosunku członkostwa w zarządzie spółki od pozostawania w stosunku pracy, wykazując, że pozbawienie członkostwa zarządu nie wywiera w myśl art. 368 k.s.h. bezpośredniego skutku w sferze stosunku pracy. Sytuacja taka miała miejsce w niniejszej sprawie, gdyż powód, pomimo wygaśnięcia mandatu w organie zarządzającym Spółki na skutek rezygnacji z funkcji członka zarządu, w dalszym ciągu pozostawał z pozwaną Spółką w stosunku pracy, zajmując do dnia 31 marca 2003 r. stanowisko zastępcy dyrektora do spraw handlowych. Ponadto wygaśnięcie mandatu członka zarządu nastąpiło nie na skutek odwołania powoda z pełnionej funkcji, ale w wyniku złożenia przez niego samego rezygnacji, co - zgodnie z art. 369 § 5 k.s.h. - skutkowało wygaśnięciem mandatu i przez to nie wymagało podjęcia przez radę nadzorczą osobnej deklaratoryjnej uchwały o odwołaniu go z funkcji członka zarządu. W konsekwencji powód nie nabył prawa do odprawy, jako że nie wystąpiły przesłanki wymienione w § 9 ust. 2 umowy o pracę z dnia 21 maja 1999 r., który odnosi się wyłącznie do przypadku rozwiązania umowy o pracę za miesięcznym wypowiedzeniem w razie odwołania przez radę nadzorczą z funkcji członka zarządu. Z uwagi na to, że powód zrzekł się tej funkcji, a nie został „z tego stanowiska odwołany”, nie przysługiwała mu od-

prawa „odszkodowawcza”, przewidziana „na wypadek pozbawienia powoda funkcji w organie zarządzającym spółki wskutek odwołania z tej funkcji, a nie rozwiązania czy wypowiedzenia stosunku pracy”. Sam fakt odwołania z funkcji członka zarządu „w związku z utratą stanowiska przez powoda w drodze zrzeczenia się przez niego stanowiska” nie rodził po stronie pozwanej Spółki obowiązku wypłacenia odprawy.

W kasacji powód podniósł naruszenie prawa materialnego polegające na: 1) niezastosowaniu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego art. 65 § 2 k.c., a w konsekwencji niezbadaniu zgodnego zamiaru stron i celu umowy o pracę w sytuacji, gdy umowa o pracę była zawierana pod rządami Kodeksu handlowego, który nie przewidywał wygaśnięcia mandatu członka zarządu wskutek złożenia rezygnacji, zaś skutki prawne powstały już pod rządem Kodeksu spółek handlowych, który dopuszcza taką możliwość, 2) niezastosowaniu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego przepisu art. 615 § 2 k.s.h. i uznaniu, że mandat członka zarządu pozwanej Spółki wygaś na skutek rezygnacji powoda z dniem jej złożenia, a nie z chwilą podjęcia uchwały organu nadzorczego o odwołaniu go z funkcji członka zarządu, 3) niezastosowaniu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego art. 8 k.p., co w konsekwencji prowadziło do usankcjonowania wadliwego działania przedstawicieli pozwanej Spółki, którzy wprowadzili powoda w błąd i spowodowali złożenie przez niego rezygnacji z pełnionej funkcji, a potem odmówili mu wypłaty odprawy. W sprawie skarżący przedstawił do rozstrzygnięcia następujące zagadnienie prawne: „czy na podstawie 615 § 2 k.s.h. w sytuacji, gdy strony zawarły umowę o pracę na stanowisku członka zarządu pod rządami Kodeksu handlowego, zaś jej treść nie uległa zmianie po wejściu w życie Kodeksu spółek handlowych, do oceny skutków prawnych złożenia rezygnacji z funkcji członka zarządu, w szczególności terminu wygaśnięcia mandatu oraz roszczeń finansowych związanych z jej złożeniem, należy stosować przepisy nowe (tj. Kodeks spółek handlowych), czy też przepisy dotychczasowe (tj. Kodeks handlowy)?”. W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie również wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia. Odwołując się do przepisów Kodeksu handlowego, obowiązujących w chwili zawarcia umowy z dnia 21 maja 1999 r., skarżący twierdził, że przewidywały one jedynie możliwość odwołania członka zarządu spółki akcyjnej (art. 368 k.h.), nie regulując wygaśnięcia mandatu wskutek innych zdarzeń, takich jak śmierć czy złożenie rezygnacji, które są tożsame z zaprzestaniem pełnie-

nia tej funkcji. Zatem skoro wypracowane na gruncie powyższego przepisu orzecznictwo w tych innych przypadkach, przewidywało do skutecznego wygaśnięcia mandatu, konieczność podjęcia przez radę nadzorczą osobnej uchwały o odwołaniu członka zarządu z pełnionej funkcji, to nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie, w związku z rezygnacją powoda, rada nadzorcza była zobligowana do podjęcia uchwały o odwołaniu go ze składu zarządu. Z powyższego powód wywodził, że zgodna wola stron zawarta w umowie o pracę, miała na celu objęcie pojęciem „odwołanie z funkcji członka zarządu”, także jego rezygnacji, co obligowało pozwanego do przyznania mu odprawy przewidzianej w § 9 ust. 2 i 3 umowy o pracę. Mimo że na gruncie obecnie obowiązujących przepisów Kodeksu spółek handlowych, złożenie rezygnacji jest równoznaczne z wygaśnięciem mandatu, to dla oceny rozpoznawanej sprawy, zgodnie z treścią art. 615 § 2 k.s.h., należy opierać się na przepisach dotychczasowych Kodeksu handlowego. Skarżący podniósł także, że na gruncie powołanego przepisu art. 615 § 2 k.s.h. powstaje wątpliwość, co należy rozumieć pod pojęciem „termin”, a przede wszystkim, czy sformułowanie to dotyczy również daty wygaśnięcia mandatu na skutek złożenia rezygnacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest nieuzasadniona. Została ona oparta wyłącznie na zarzutach naruszenia przepisów prawa materialnego, co sprawia, że w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów lub dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (por. art. 393<sup>11</sup> § 2 k.p.c., aktualnie art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Złożoność aspektów prawnych rozpoznawanej sprawy wynikała z przemieszania elementów stosunku organizacyjnego (wewnątrz korporacyjnego) członkostwa powoda w zarządzie pozwanej spółki kapitałowej oraz stosunku pracy na stanowisku członka zarządu-dyrektora do spraw handlowych pozwanego pracodawcy. Stosunek pracy powoda wynikał z umowy o pracę zawartej pomiędzy stronami w dniu 21 maja 1999 r., która w § 9 pkt 1 zawierała następujące uzgodnienie „w przypadku odwołania z pełnienia funkcji przez Radę Nadzorczą Dyrektorowi przysługuje jednorazowa odprawa w wysokości trzy-miesięcznego wynagrodzenia”.

Wstępnie należało zwrócić uwagę, że sporna odprawa miała charakter świadczenia pracowniczego, bowiem znajdowała oparcie w postanowieniach umowy o

pracę zatrudnionego członka zarządu pozwanej spółki, a nie w organizacyjnym stosunku członkostwa w zarządzie spółki opartym o przepisy prawa handlowego. Skoro tak, to postawione w kasacji zagadnienie prawne dotyczące „oceny skutków prawnych złożenia rezygnacji z funkcji członka zarządu, w szczególności terminu wygaśnięcia mandatu oraz roszczeń finansowych związanych z jej złożeniem” na gruncie przepisów nowych (Kodeksu spółek handlowych), czy też przepisów dotychczasowych (Kodeksu handlowego), w istocie rzeczy rozmięło się z przedmiotem rozpoznawanej sprawy. Zweryfikowanie pracowniczego roszczenia o zasądzenie jednorazowej odprawy następowało z uwzględnieniem postanowień umowy o pracę, a nie na podstawie przepisów prawa handlowego. Inaczej rzecz ujmując, wypowiedź o sposobie rozumienia dyspozycji art. 615 § 2 k.s.h., który stanowi, że termin wygaśnięcia mandatu członka organu spółki kapitałowej, który rozpoczął się przed wejściem w życie ustawy (Kodeksu spółek handlowych), ocenia się według przepisów dotychczasowych (Kodeksu handlowego), nie miałyby żadnego wpływu na orzeczenie o spornej jednorazowej odprawie, której nie ustanawiają przecież żadne przepisy prawa handlowego, a przeto nie wynika ona z określonego sposobu ustania stosunku organizacyjnego członkostwa w zarządzie spółki kapitałowej. Uprawnienie to wprost i wyłącznie oparte było na postanowieniach umowy o pracę na stanowisku członka zarządu-zastępcy dyrektora do spraw handlowych, co zresztą przyznał skarżący także w kasacji, kwestionując niewypłacenie „odprawy pieniężnej, należnej na podstawie postanowień umowy o pracę”. W konsekwencji Sąd Najwyższy nie widział potrzeby precyzyjnego wyjaśniania określonego sposobu wykładni art. 615 § 2 k.s.h., aczkolwiek prezentowane przez pełnomocnika pozwanej na rozprawie kasacyjnej rozumienie tego terminu jako jednorazowego (nagłego) zdaje się być chybione, chociażby dlatego, że ten sam termin rozumiany jako „chwila” nie może rozpocząć się przed wejściem w życie dotychczasowej ustawy i skończyć pod rządem obowiązywania ustawy nowej.

Dla potrzeb rozpoznawanej sprawy istotne jest tylko to, że przepisy Kodeksu handlowego ani Kodeksu spółek handlowych nie przewidują uprawnienia do jednorazowej odprawy pieniężnej dla członka zarządu spółki kapitałowej, który zrzeka się mandatu. W konsekwencji chybione były zarzuty naruszenia art. 615 § 2 k.s.h. oraz art. 65 § 2 k.c. (który w sprawach z zakresu prawa pracy powinien być powoływany w związku z art. 300 k.p.) w nawiązaniu do niemającej znaczenia dla rozpoznawanej sprawy kwestii przesądzenia o stosowaniu przepisów Kodeksu handlowego, bądź

przepisów Kodeksu spółek handlowych, ponieważ o prawidłowości wyrokowania decydował sposób wykładni § 9 umowy o pracę z dnia 21 maja 1999 r. Umowa ta w pkt 1 przewidywała, że „może ulec rozwiązaniu za miesięcznym wypowiedzeniem dokonanym w razie odwołania z pełnionej funkcji przez Radę Nadzorczą Spółki, a także za porozumieniem stron”, a także, że sporna odprawa „nie przysługuje, jeżeli odwołanie nastąpiło z przyczyn określonych w art. 52 lub 53 Kodeksu Pracy” (pkt 4).

Postanowienia umowne dotyczące prawa do spornej odprawy pieniężnej nie są jednoznaczne. Według miarodajnych dla Sądu Najwyższego ustaleń, odprawa ta przysługiwała tylko odwołanym z funkcji członkom zarządu pozwanej spółki. Równocześnie nawiązanie dotyczących jej postanowień umowy o pracę do rozwiązania za wypowiedzeniem dokonanym w razie odwołania z pełnionej funkcji przez radę nadzorczą, a także wyłączenie tego uprawnienia w przypadku „odwołania” z przyczyn określonych w art. 52 lub 53 k.p., wskazuje, że było to pracownicze roszczenie odszkodowawcze w przypadku jednoczesnego odwołania powoda przez radę nadzorczą z funkcji członka zarządu i rozwiązania stosunku pracy na stanowisku członka zarządu-zastępcy dyrektora do spraw handlowych. Była to zatem jednorazowa odprawa o charakterze odszkodowawczym za utratę zatrudnienia wskutek rozwiązania stosunku pracy z inicjatywy (odwołania) rady nadzorczej, a nie z inicjatywy uprawnionego pracownika. Ponadto wykładnię spornego § 9 umowy o pracę komplikuje dodatkowo podpisane przez powoda pismo, w którym z dniem 24 czerwca 2002 r. złożył on rezygnację „z pełnienia funkcji członka Zarządu Dyrektora ds. Handlowych Spółki „G.” SA w D.”, a zatem z umówionego stanowiska pracowniczego, bez żadnych pisemnych gwarancji strony pozwanej co do dalszego zatrudnienia powoda. Wprawdzie w kasacji skarżący nadal twierdził, że został do tego przymuszony „podstępnie” lub wprowadzony w błąd „celem osiągnięcia korzyści polegającej na niewypłaceniu Andrzejowi S. odprawy pieniężnej, należnej na podstawie postanowień umowy o pracę”, ale, jak zasadnie wskazał Sąd pierwszej instancji, powód „nigdy nie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia w przedmiocie rezygnacji”. Ponadto rezygnacja „z pełnienia funkcji członka Zarządu Dyrektora ds. Handlowych” dotyczyła stanowiska pracy określonego w umowie o pracę z dnia 21 maja 1999 r. i została wywołana zachowaniem samego powoda, a nie pozbawieniem go stanowiska pracy wskutek odwołania przez radę nadzorczą, przeto powód niezasadnie powoływał się na zarzut nadużycia prawa przez pracodawcę (art. 8 k.p.), który odmówił wypłaty odprawy pieniężnej, do jakiej powód nie nabył uprawnień.

Dodatkowo, odwołanie powoda przez radę nadzorczą dotyczyło stosunku organizacyjnego członkostwa w zarządzie pozwanej, gdyż było „odwołaniem ze składu Zarządu”, które nastąpiło w dniu 5 lipca 2002 r. wskutek przyjęcia rezygnacji powoda i nie zostało połączone z rozwiązaniem umowy o pracę, która trwała do dnia 31 marca 2003 r. W tej dacie ustania stosunku pracy powoda nie był on członkiem zarządu pozwanej spółki. Ponadto już w dniu 24 czerwca 2002 r. powód złożył „rezygnację” z pełnienia funkcji pracowniczej, bo ze stanowiska członka zarządu dyrektora do spraw handlowych, a rezygnacja ta została wskazana jako jedna z przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę przez zarząd pozwanej spółki (odwołanie ze składu Zarządu w związku ze złożoną rezygnacją). Prowadziło to do potwierdzenia stanowiska, że rezygnacja pracownika ze stanowiska pracy członka zarządu zastępcy dyrektora spółki kapitałowej nie może być uznana za rozwiązanie stosunku pracy przez lub z inicjatywy pracodawcy, reprezentowanego przez radę nadzorczą, co rodziłoby uprawnienia do umownej jednorazowej odprawy odszkodowawczej z tytułu utraty zatrudnienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====